VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 160)**

z dnia 19 lutego 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 160)

19 lutego 2014 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem poseł **Stanisławy Prządki (SLD)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2016).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Królikowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Mariusz Chudzik** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Prokuratury**,** **Grzegorz Kiec** prezes Stowarzyszenia Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej, **Małgorzata Januszewska** prokurator w Prokuraturze Generalnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Andrzej Sakowicz** – ekspert z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dzień dobry państwu. Chciałam przeprosić państwa za zmianę terminu rozpoczęcia posiedzenia Komisji, ale ono wynika z zadań i porządku obrad Sejmu, który dzisiaj został także zmieniony, w związku z wydarzeniami na Ukrainie. Jesteśmy już w komplecie, jest kworum, a więc otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, stwierdzam kworum. Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Pragnę też powitać pana Michała Królikowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, panią prokurator Małgorzatę Januszewską, przedstawicielkę Prokuratury Generalnej, pana Mariusza Chudzika, wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Prokuratury, pana Grzegorza Kieca, prezesa Stowarzyszenia Prokuratorów Rzeczpospolitej, a także przedstawicielki Fundacji Dzieci Niczyje Justynę Podlewską i Angelikę Pasek-Gilarską. Witam serdecznie.

Państwo posłowie otrzymali porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny bez zmian. Przystępujemy do jego realizacji, do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2016. Proszę przewodniczącego podkomisji pana posła Witolda Pahla o przedstawienie sprawozdania podkomisji. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Witold Pahl (PO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, sprawozdanie jest zawarte w doręczonym państwu druku. Rzeczywiście było ono wynikiem dosyć szerokiej dyskusji i to na co chciałbym zwrócić uwagę, to przede wszystkim kwestia terminu określonego w art. 101§ 4, a więc kwestia przedawnienia karalności przestępstw określonych w art. 25 i w art. 189a § 1 Kodeksu karnego. Jak państwo doskonale pamiętacie, to jest kwestia implementacji dyrektywy oraz konwencji, które mają zapobiegać niegodziwemu wykorzystywaniu dzieci w celach seksualnych, przeciwdziałaniu pornografii. Dzisiaj nam upływa termin, do którego państwo polskie zobowiązało się do implementacji tych przepisów. Chciałem przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować, chociaż ostateczny rezultat tego przedłożenia będzie uzależniony od głosowania Wysokiej Komisji, za to, iż państwo posłowie, którzy weszli w skład podkomisji, zechcieli przyjechać w zeszły czwartek. Udało nam się przeprocedować to w taki sposób, że kwestie chyba najistot-

niejsze, a więc dotyczące przyjęcia wynikającej z tak zwanego małego Lanzarote podwyższenia z 15 do 18 lat wieku penalizacji również za przestępstwa dotyczące ochrony wolności seksualnej… Również w tym zakresie podkomisja wykazała zrozumienie. Myślę, że w trakcie przyjmowania poszczególnych jednostek redakcyjnych, prezentowanych przez panią przewodniczącą, te kwestie, które mogą budzić wątpliwości, mogą być również przedmiotem dyskusji. Zwracam uwagę, że rzeczywiście zakres dotyczący wprowadzenia zakazu reklamy, podwyższenia odpowiedzialności dla osób, które dokonują w sposób pośredni lub bezpośredni, bo kwestie elementu bezpośredniości też omawialiśmy, będzie to wszystko stanowiło o bardziej komplementarnym systemie ochrony małoletnich przed tego rodzaju nagannymi działaniami. Rozwiązania dotyczące ustaw, które są w otoczeniu normatywnym Kodeksu karnego, a więc te, które również stanowią o zakazie wykonywania pracy z dziećmi dla osób, które zostały skazane za przestępstwa wcześniej przeze mnie omówione, w przekonaniu podkomisji spełniają standardy wyznaczone nam właściwą dyrektywą wynikającą z konwencji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję całej podkomisji pod pana przewodnictwem za sprawne procedowanie tego projektu, tak że dzisiaj możemy przyjmować już sprawozdanie i wprawdzie z jednodniowym opóźnieniem, ale może uda nam się zrealizować przyjęte zobowiązanie. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana Michała Królikowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości o przedstawienie stanowiska w odniesieniu do sprawozdania.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, szanowni państwo, stanowisko rządu związane ze sprawozdaniem podkomisji jest ambiwalentne. Chciałem zacząć od tych rzeczy, które budzą aprobatę Ministra Sprawiedliwości, a mianowicie wprowadzenie zakazu reklamy i promocji działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych, jak również o korekcie art. 202 § 3, polegającej na wykreśleniu znamienia publicznie. Jeżeli chodzi o pozostałe rozwiązania, to tutaj aprobata ze strony rządu nie jest tak jednoznaczna albo nie istnieje. Jeżeli chodzi o zmianę tytułu rozdziału 25, a więc odmowę przyjęcia propozycji uzupełnienia tego tytułu o rozwój psychoseksualny małoletnich następujący po słowach „wolności seksualnej", a przed „obyczajnością", to wydaje mi się, że ta decyzja nie jest najbardziej trafna, dlatego że celem nowelizacji rozdziału 25 jest również jego uporządkowanie. Uzyskuje on kształt taki, w którym najpierw pojawiają się przestępstwa przeciwko wolności osób mogących swobodnie dysponować swoją autonomią seksualną, czyli zgwałcenie i kolejne formy ataku na tego rodzaju wolność. Następnie wyodrębniona zostaje grupa przestępstw skierowanych przeciwko dobrom małoletnich, a zwłaszcza małoletnich poniżej 15 lat, i na samym końcu zostają wyodrębnione przepisy przeciwko obyczajności (a więc co do zasady pornografia, sutenerstwo, kuplerstwo) i z tymi przepisami rozwiązania powiązane.

Rozwój psychoseksualny małoletnich został w propozycji rządowej zaprezentowany z tego powodu, że w przypadku małoletnich, zwłaszcza w przypadku małoletnich poniżej 15 roku życia, trudno jest mówić o ochronie wolności seksualnej w sytuacji, w której te osoby nie mają tej wolności gwarantowanej ani rozpoznanej przez system prawny, a jednocześnie tych przestępstw nie można zredukować do przestępstw przeciwko obyczajności, dlatego że chodzi o coś znacznie więcej. Chodzi o ingerencję w stan rozwoju dziecka, która w przyszłości może prowadzić do bardzo poważnego rozstroju w dobrostanie psychoseksualnym tej osoby i rozstroju czy też niemożliwości korzystania z wolności seksualnej czy autonomii seksualnej w sposób dojrzały i pozbawiony zranień. Stąd też ze strony Ministra Sprawiedliwości płynie prośba, żeby Komisja rozważyła jednak uzupełnienie tytułu rozdziału 25 słowami „rozwój psychoseksualny małoletnich".

W trakcie debaty w Sejmie pojawiały się uwagi mówiące o tym, że tego rodzaju dopisek spowoduje, że pozostałe sfery rozwoju małoletnich nie będą chronione. Ten argument nie jest trafny o tyle, że one są chronione w innych miejscach, albo jako dobro bezpośrednie, albo jako dobro wskazane pośrednio. Przykładem będą przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, gdzie dobrem bezpośrednim jest ochrona kontekstu środo-

wiskowego, w którym rozwija się małoletni, czy też przestępstwa przeciwko wolności tam gdzie dochodzi do radykalnego ataku na szeroko pojętą wolność, którą już chcemy zagwarantować małoletniemu, jaką między innymi jest wolność od upokorzenia czy wolność od przemocy. Tak jest w rozdziale mówiącym o przestępczości przeciwko wolności, zwłaszcza gdzie jest mowa o znęcaniu się czy o bezprawnym pozbawieniu wolności.

Jeżeli chodzi o przedawnienie, to tutaj Minister Sprawiedliwości stoi na stanowisku, że pierwotna propozycja jest propozycją właściwą i nie przychyla się do sugestii Komisji co do zmiany terminu przedawnienia, która została wskazana w sprawozdaniu.

Jeżeli chodzi o proponowany art. 101 § 4, a mianowicie rozszerzenie okresu przedawnienia na pewien rodzaj przestępstwa handlu ludźmi, a więc chodzi o małoletnich, to ja rozumiem intencje związane z propozycją zawartą w sprawozdaniu podkomisji, ale zwracam uwagę na pewien kłopot czysto legislacyjny związany z tym, że co do zasady nie wprowadza się takiej zmiany okresu przedawnienia przepołowionych przez typ czynu zabronionego. Innymi słowy, w zależności od tego kto jest celem ataku, jakie dobro jest celem ataku, tak zmienia się charakter przedawnienia. To w praktyce budzi też konkretne problemy związane ze wszczynaniem czy też prowadzeniem postępowania karnego, może bowiem prowadzić do sytuacji, w której umorzenia postępowania karnego mogą być bardzo trudne ze względu na przedawnienie, ponieważ zawsze będzie mogło istnieć ryzyko, że gdzieś w tym obrocie ludźmi pojawi się małoletni.

W trakcie posiedzenia podkomisji dyskutowana była kwestia kontratypu dotyczącego regulacji zawartej w art. 202 związanego z produkcją treści pornograficznych przez osoby, które mogą wchodzić w relacje seksualne za zgodą, ale nie są jeszcze pełnoletnie, które to produkcje powstają na tak zwany własny użytek i za obopólną zgodą. Tak jak mi zrelacjonowano i tak jak obejrzałem posiedzenie, to pojawiały się głosy wskazujące na to, że dla czystości praktyki potrzebne jest wprowadzenie takiego kontratypu. Ja mam do tego trzy uwagi. Pierwsza uwaga jest taka, że tego rodzaju kontratyp legislacyjny jest bardzo trudno stworzyć w sposób prawidłowy. Po drugie, istniejące instrumenty prawne – w tym w szczególności rozumowanie poprzez dobro, na którego zamach stanowi istotę typu czynu zabronionego, jak również inne konstrukcje pozwalające wyjść z zakresu karalności, tak jak społeczna szkodliwość – są wystarczające do tego, żeby poradzić sobie z sytuacją, o której powiedziałem. I po trzecie, chciałem zwrócić uwagę na to, że w obu wypadkach, czyli w przypadku obu aktów, o których mówimy, jeżeli chodzi o obowiązek implementacyjny lub też dostosowawczy, czyli dyrektywa i konwencja z Lanzarote, tak tego rodzaju dopuszczenie kontratypu ma różny zakres. Innymi słowy, nie jest prosto wprowadzić kontratyp, który będzie spójny z zakresem dopuszczenia obu dokumentów. Inna sprawa jest taka, że warunki dopuszczania zgody na wykorzystanie tworzonego materiału pornograficznego są na tyle opisowe i nienormatywne, że bardzo trudno dają się przełożyć na konkretny sposób ukształtowania tego kontratypu. Niech przykładem będzie jako jeden z warunków dopuszczalności karalności fragment art. 8 ust. 3 dyrektywy, który mówi o tym, że warunkiem jest brak niegodziwego traktowania stworzonych treści. W perspektywie sposobu tworzenia przepisów Kodeksu karnego jest to wręcz niemożliwe do opisania. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję panu, panie ministrze. Zanim przejdziemy do dyskusji, chciałabym poprosić pana profesora Sakowicza, eksperta Komisji, o odniesienie się zwłaszcza do tych dwóch kwestii, które pan minister był uprzejmy podnieść oprócz innych, ale dwóch kwestii zasadniczych dotyczących zapisu związanego z psychoseksualnym rozwojem, bo to jest kwestia najważniejsza, i myślę, że druga kwestia, nad którą wcześniej dyskutowaliśmy, pracowaliśmy nad nią, także prowadziliśmy rozmowy, dotycząca przedawnienia i okresu, jaki podkomisja wpisała do projektu. Bardzo proszę, panie profesorze.

Ekspert do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych Andrzej Sakowicz:

Andrzej Sakowicz, Biuro Analiz Sejmowych. Zacznę może od tej prostszej drugiej sprawy dotyczącej art. 101 § 4. W swojej opinii wyraziłem stanowisko, że w gruncie rzeczy nie dostrzegłem powodów, które przemawiałyby za zmianą okresu przedawnienia, te powody nie zostały w każdym razie wykazane w treści uzasadnienia projektu. Nie wiem,

co tak naprawdę się zmieniło od 2009 roku w gruncie rzeczy, że musimy wydłużać okresy przedawnienia. Brak jest wskazań ze strony praktyków, że rzeczywiście te terminy nie pozwalają skutecznie realizować pewnych celów, do jakich zostały stworzone. To jest jedna moja główna uwaga.

Natomiast co do tego okresu, który został wprowadzony, to on jest pewnym kompromisem, który został wypracowany na posiedzeniu podkomisji i nawiązuje do uwarunkowań aksjologicznych wynikających z faktu, że osoby mają niejednokrotnie problemy z podjęciem decyzji co do ścigania i ten czas powinien być wydłużony. Zdecydowano się na przedłużenie do momentu nieprzekroczenia przez pokrzywdzonego 30. roku życia, wskazując na pewne uwarunkowania społeczno- kulturowe, nie na terminy, które występują w prawie karnym. Rozumiem i akceptuję to rozstrzygnięcie, które zapadło. Natomiast rzeczywiście tu jest problem, o którym wspomniał pan minister, kwestia przestępstwa handlu ludźmi, bowiem konfiguracja tego czynu może być złożona podmiotowo. Taki handel może obejmować kilka osób, w tym także zachowania sprawcze powiązane ze sobą, zarówno małoletniego, jak i osoby dorosłej. W tym momencie *de facto* złożenie zawiadomienia o ściganiu przez małoletniego ówczesnego pokrzywdzonego, będzie oznaczało w gruncie rzeczy objęcie innych zachowań, które były powiązane między innymi z tym głównym zdarzeniem. Pytanie, czy nie należałoby tego usunąć? To tyle odnośnie do pierwszego punktu.

Większy problem i kłopot mam z tytułem rozdziału, który został w projekcie zgłoszony: „Rozwój psychoseksualny małoletniego". W polskiej tradycji i chyba w większości państw europejskich generalnie mówimy o wolności seksualnej w zakresie pewnej grupy przestępstw, którą my ujmujemy w rozdziale 25. W naszej tradycji dodajemy także kwestie obyczajności, rzeczywiście bardzo złożonego, trudnego do zdefiniowania określenia. Nie wyodrębnia się natomiast kwestii dalszego przedmiotu ochrony, niewątpliwie niezmiernie istotnego, jakim jest rozwój psychoseksualny małoletniego, co nie oznacza w gruncie rzeczy, że sąd przy wymierzaniu kary nie bierze również tego dobra pod uwagę. Zawsze sąd powinien to uczynić, bowiem w sposób oczywisty to dobro się nasuwa i w ramach dyrektyw sądowego wymiaru kary wskazać również na to i odnieść się przy wymierzaniu kary. Natomiast musimy zdawać sobie sprawę, że tytuł rozdziału to jest pewna ogólna synteza norm, która będzie obejmowała wszystkie zachowania prawne, które są tam ujęte i w jakiś sposób z nimi związane. Jeżeli zawęzimy tylko i wyłącznie do małoletniego, to musimy zwrócić uwagę, że nie w każdym przypadku, nawet w tych przypadkach, o których mówił pan minister, mogą się pojawiać typy czynów, które w gruncie rzeczy małoletniego nie będą dotyczyć i to dobro rodzajowe nie będzie z tym związane. Oczywiście to łatwo można zbijać w drugą stronę, odwracając i pokazując, że tak nie będzie przy wolności seksualnej, o której tutaj było powiedziane. Ale ja się obawiam jeszcze czegoś. To pojęcie w mojej ocenie jest nieostre i nieznane językowi prawnemu ani językowi prawniczemu. Ono nie występuje w żadnej ustawie. Przejrzałem program Lex i program Legalis i nie ma czegoś takiego. Nie ma też takiego określenia w aktach wykonawczych. Pojawia się w psychologii i tam też można przeczytać kilka definicji. Uważam w związku z tym, że wprowadzanie pewnego terminu, który nie jest przepracowany dogmatycznie i przenoszenie go na grunt tak ważnej ustawy, jaką jest Kodeks karny, i równocześnie wyartykułowanie tego w tytule rozdziału może rodzić istotne problemy natury praktycznej, bo do końca nikt nie będzie wiedział, co się kryje pod tym pojęciem tegoż dobra prawnego. I to w gruncie rzeczy mnie powstrzymuje przed aprobatą tego rozwiązania, natomiast uważam, że sędziowie i prokuratorzy świetnie sobie poradzą. To dobro w przypadku tych czynów zostanie wyartykułowane w uzasadnieniu, kiedy mamy do czynienia z czynami skierowanymi przeciwko osobie małoletniej, zazwyczaj wtedy kiedy ma poniżej 15 lat. Dziękuje bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie profesorze. Otwieram dyskusję. Proszę panie ministrze, proszę się odnieść do tej sprawy.

Podsekretarz stanu w MS Michał Królikowski:

Bardzo dziękuję. Ja właściwie tylko do jednej rzeczy chciałem się odnieść, mianowicie do tego tytułu rozdziału, ale ja nie do końca podzielam pogląd, który przedstawił pan profesor, dlatego że tytuł rozdziału 25 jest tytułem, który zbiorczo określa tak zwane dobra rodzajowe, mające wpływ na to w jaki sposób rekonstruowane są dobra indywidualne przy interpretacji typów czynów zabronionych. Te dobra, jakie dzisiaj są wskazane, wolność seksualna i obyczajność, dotyczą różnych grup czynów. Przy pornografii nikt nie bada dobra, jakim jest wolność seksualna, bo to przestępstwo jest związane z rodzajowym dobrem chronionym, jakim jest obyczajność. Podobnie jest z sytuacją, w której mamy do czynienia z sutenerstwem czy kuplerstwem bez przymusu. Natomiast tej reformie, która dotyczy rozdziału 25 i uporządkowaniu, z którym będziemy mieli do czynienia, problemem stają się typy czynów zabronionych, które są skierowane tylko i wyłącznie przeciwko osobom małoletnim, a zwłaszcza tym, które są skierowane przeciwko osobom poniżej 15 roku życia, dlatego że nie zachodzi tam dobro, które jest aktualne, istnieje, które jest przedmiotem ataku. Nie jest nim obyczajność, bo przecież *grooming* nie jest przestępstwem, które jest związane z dobrem rodzajowym, jakim jest obyczajność, nie jest nim także wolność seksualna, dlatego że uznajemy, że te osoby wolności seksualnej nie mają, bo jakby ta ochrona do 15. roku życia, a więc wyznaczenie granicy tak zwanego wieku dozwolenia, wieku zgody na poziomie 15. roku życia oznacza, że uznajemy prawo małoletnich do korzystania z autonomii seksualnej od 15. roku życia. Do tego czasu to dobro prawne nie jest rozpoznawane przez system prawny, zwłaszcza w perspektywie Kodeksu karnego. Oczywiście możemy powiedzieć, że to przestępstwo atakuje pośrednio aktualizującą się w przyszłości w związku z rozwojem małoletniego wolność seksualną czy też zdolność do korzystania z wolności seksualnej. Ale jest to rozwiązanie dość pokrętne i siłą rzeczy nie da się wytłumaczyć dobra chronionego tymi typami czynów zabronionych, które nie są związane z rozwojem psychoseksualnym małoletnich. To, że nie ma takiego pojęcia dogmatycznego wypracowanego w doktrynie, jest związane z tym, że takiego pojęcia normatywnego nie ma. Propozycja dodania tego dobra w tytule rozdziału pochodzi od Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, która pozytywnie odnosi się do uporządkowania tego rozdziału w sposób wskazany w projekcie rządowym, także w perspektywie tytułu rozdziału, który będzie czytelnie rozkładał rodzajowe dobra chronione w tym rozdziale na trzy grupy przestępstw, które atakują bezpośrednio albo wolność seksualną, albo rozwój psychoseksualny małoletniego, istotny w perspektywie przyszłej autonomii seksualnej, i w końcu obyczajność.

Jeszcze jedna uwaga prawno-porównawcza. Rzeczywiście jest tak, że owego rozwoju psychoseksualnego wprost nie przewiduje większość ustawodawstw europejskich, natomiast w niektórych wypadkach, tak jest między innymi w Szkocji, gdzie w ciągu ostatnich lat dokonano reformy tak zwanego prawa karnego skierowanego przeciwko wolności seksualnej, zrezygnowano z pojęć wolności seksualnej i przeniesiono się na pojęcie autonomii seksualnej, obejmując w tym wypadku również zdolność do uzyskania autonomii seksualnej w sposób dojrzały, związanej z tym, że dziecko nie zostało poddane nieuprawnionej ingerencji w sferę rozwoju psychoseksualnego. Także tego rodzaju tendencja jest widoczna w państwach ościennych. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję panu, panie ministrze. Proszę bardzo, pan przewodniczący Robert Kropiwnicki prosił o głos.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Szanowni państwo. Ja rozumiem, że podkomisja pracowała długo, bo miała cały czwartek i dyskutowała o tym. Chciałbym żebyśmy jednak już teraz nie przenosili tej dyskusji z podkomisji. Myślę, że rząd w niej uczestniczył i posłowie, więc proponuję, żebyśmy teraz jednak przystąpili już do pracy nad sprawozdaniem, żeby dyskutować ewentualnie przy poszczególnych artykułach, bo rzeczywiście czas nagli. Podzielam ten pogląd, że na gwałtu rety wprowadzanie dodatkowych sformułowań do Kodeksu karnego może być groźne, tego bym się trochę obawiał, żebyśmy nie robili części publicystycznej w Kodeksie karnym. Apeluję, żebyśmy przystąpili do pracy nad projektem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos, zanim zamknę dyskusję? Nie widzę. Wobec tego zamykam dyskusję i przystępujemy do procedowania nad sprawozdaniem podkomisji. Czy pan poseł przewodniczący podkomisji chciałby przedtem zabrać głos, zanim będziemy procedować poszczególne zmiany?

Poseł Witold Pahl (PO):

Byliśmy świadkami bardzo ciekawej dyskusji nie tylko o charakterze akademickim, ale zawierającej pewne postulaty *de lege ferenda* i rzeczywiście kwestie dotyczące wskazania nowego rodzaju dobra, które miałoby być chronione mogą być przedmiotem bardzo wnikliwej, niemal chirurgicznej analizy. Rozumiem, że to jest związane z przygotowywaną dużą nowelizacją części ogólnej Kodeksu karnego, gdzie również ta systematyka funkcjonuje, tym niemniej wydaje się w sposób niebudzący wątpliwości, że to nowe rodzajowe dobro w niczym nie zmieni określenia charakteru tego przestępstwa, zakresu odpowiedzialności. Z tej dodatkowej skomplikowanej systematyki tak naprawdę nie wynika jakaś dodatkowa podstawa do prowadzenia postępowania przez prokuraturę i sąd w takim zakresie, który stanowiłby o innym rodzaju odpowiedzialności. Tym bardziej że ta systematyka i typizacja przestępstw z uwzględnieniem dyrektywy, a więc też wprowadzającej osoby, które nie ukończyły 15 lat… Doskonale wiem, że rzeczywiście te osoby wolności seksualnej nie mają, więc powtarzanie tego *a contrario*, że skoro te osoby wolności seksualnej nie mają, w związku z tym ich dobrem jest rozwój psychoseksualny, nie ma sensu, to jest po prostu dublowanie. Tak podkomisja uznała, ale oczywiście Wysoka Komisja będzie nad tymi punktami z dużą wnikliwością się pochylać. I ostatnia przecz, pani przewodnicząca, nie chcę przedłużać, ale to jest 30. rok życia, pan profesor Sakowicz był uprzejmy wspomnieć o względach aksjologicznych….

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo proszę o ciszę na sali.

Poseł Witold Pahl (PO):

Ja tylko pragnę przypomnieć, że były oczywiście różne dyskusje, ten kompromis nie miał charakteru tylko i wyłącznie arytmetycznego. Ta aksjologia, o której wspomniał pan profesor, miała przede wszystkim na celu uwzględnienie obecnych realiów społecznych. Mamy tak zwany syndrom włoski. Dzieci często przebywają z rodzicami bardzo długo, pomimo ukończenia studiów nie mają możliwości uzyskania pracy. Ten element też zaważył na tym, że – jak wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego – instytucja prawa o charakterze mieszanym korzysta z dużej swobody ustawodawcy, przy zastrzeżeniu jednego – racjonalności ustawodawcy. Jeśli my posłowie widzimy, że syndrom włoski może mieć tutaj dosyć duże znaczenie, a przedłużenie tego okresu w żaden sposób nie wpłynie na brak funkcjonalności postępowania sądu co do braku możliwości odtworzenia stanu faktycznego w trakcie przesłuchiwania świadków, z uwagi na duży upływa czasu, to wydaje mi się, że pewne odstępstwo od magii liczb 5, 10, 15 – to nie jest program dla dzieci, tylko wprowadzenie do tych realiów, o których wspominałem – jest potwierdzeniem racjonalności ustawodawcy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjmuje tytuł ustawy.

Czy do zdania wstępnego są uwagi państwa posłów? Nie słyszę. Stwierdzam, że zdanie wstępne zostało przez Komisję przyjęte.

Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę pierwszą.

Czy są uwagi państwa posłów do zmiany drugiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę drugą.

Czy państwo posłowie wnoszą uwagi do zmiany trzeciej? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę trzecią.

Czy są uwagi państwa posłów do zmiany czwartej? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę czwartą.

Czy państwo posłowie maja uwagi do zmiany piątej? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę piątą.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2 projektu. Czy są uwagi do zdania wstępnego w art. 2 projektu? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zdanie wstępne.

Czy są uwagi państwa posłów do zmiany pierwszej? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę pierwszą.

Czy są uwagi państwa posłów do zmiany drugiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę drugą.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3 projektu. Czy są uwagi do art. 3 projektu? Bardzo proszę Biuro Legislacyjne. Proszę uprzejmie.

Legislator Tomasz Czech:

My mamy pytanie do przedstawiciela rządu, jeżeli chodzi o art. 3 ust. 1a. Ponieważ w tej wyliczance, gdzie wymieniamy różnego rodzaju przestępstwa, mowa jest o przestępstwie przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę małoletnich, to czy nie należałoby tutaj doprecyzować, że chodzi o szkodę małoletniego. Wcześniej mówimy o przestępstwie przeciwko życiu i zdrowiu na szkodę małoletniego i chyba tak jest w innych ustawach.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Michał Królikowski:

Rząd akceptuje tę propozycję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Jeżeli jest ta poprawka, to bardzo proszę. Proszę podpisać. Czy są uwagi do poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne i przejętej przez grupę posłów? Nie słyszę.

Czy są uwagi państwa posłów do ust. 1a i ust. 1b? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 3 ust. 1a i ust. 1b z poprawką, którą zaprezentowaliśmy przed chwilą. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 4. Czy są uwagi państwa posłów do art. 4? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 4.

Przechodzimy do art. 5 projektu. Czy są uwagi państwa posłów do art. 5? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 5.

Przystępujemy teraz do głosowania nad całością sprawozdania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie przy 17 głosach za, nie było głosów przeciwnych i jednym głosie wstrzymującym.

Jeśli mogę prosić o chwilę uwagi, kończymy za moment. Pozostaje nam, proszę państwa, wybór posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Witold Pahl zechce reprezentować Komisję na forum parlamentu?

Poseł Witold Pahl (PO):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że nie ma innych kandydatur, więc pan poseł Witold Pahl będzie nas reprezentował w Sejmie. Chciałabym podziękować jeszcze raz całej podkomisji za pracę nad projektem. Proponuję, aby Komisja wyznaczyła termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych na przedstawienie opinii do wyżej wymienionego sprawozdania dzisiaj do godziny 15.00. Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.